

Warszawa, dn. 20 września 2021 r.

Ks. dr hab. Andrzej Kobyliński, prof. UKSW
Instytut Filozofii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej

**mgr. Krzysztofa Szymoniaka pt. *Etyczne aspekty badań nad komórkami macierzystymi*,
przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Grzegorza Hołuba oraz
prof. dr hab. n. med. Ewy Zuby-Surmy**

Głównym celem badań podjętych w rozprawie doktorskiej pana magistra Krzysztofa Szymoniaka jest etyczna ocena metod wykorzystywanych w badaniach klinicznych nad komórkami macierzystymi oraz wybranych obszarów ich zastosowania w szeroko rozumianej medycynie. Istotnym osiągnięciem poznawczym przeprowadzonych w dysertacji analiz jest wskazanie tych procedur biotechnologicznych, które nie budzą zastrzeżeń o charakterze etycznym, a także zwrócenie uwagi na takie metody badawcze, które powinny podlegać negatywnej ocenie w wymiarze aksjologicznym.

Specyfiką rozprawy jest osadzenie badań filozoficznych na solidnym fundamencie rzetelnej wiedzy biologicznej, medycznej i biotechnologicznej. Wysoki poziom naukowy przeprowadzonych analiz stanowi przede wszystkim owoc wysiłku badawczego Doktoranta, ale z pewnością jest on także konsekwencją faktu, że dysertacja została przygotowana pod kierunkiem dwojga specjalistów: profesora nauk humanistycznych oraz profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu. Dzięki kompetencjom naukowym Promotorów i zaangażowaniu Doktoranta powstała bardzo solidna i erudycyjna rozprawa, która w wyczerpujący sposób prezentuje zagadnienie wskazane w tytule dysertacji.

W tym kontekście przygotowanie recenzji rozprawy doktorskiej stanowi duże wyzwanie intelektualne dla recenzenta. Dlaczego? Ponieważ trudno wskazać w tym opracowaniu błędy metodologiczne czy merytoryczne, które można by poddać krytyce. W sformułowanych wnioskach badawczych Doktorant nie wychodzi poza przedstawione

przesłanki. Trudno też wskazać zaprezentowane opinie i stanowiska naukowe, z którymi trzeba polemizować lub które należy kategorycznie odrzucić. Co więcej, cała praca została przygotowana niezwykle starannie. Nie budzi żadnych zastrzeżeń poprawność stylistyczna czy interpunkcyjna. Z dużym trudem można wskazać w całej pracy bardzo nieliczne błędy literowe. Dlatego niniejsza recenzja ma charakter bardzo zwięzły. Ogranicza się do syntetycznej panoramy zaprezentowanych w pracy analiz, drobnych uwag krytycznych i kilku dopowiedzeń merytorycznych.

Dociekania filozoficzne zawarte w całej dysertacji zostały przeprowadzone z perspektywy personalizmu fenomenologiczno-tomistycznego. Doktorant uznał, że ten nurt myślowy stanowi najwłaściwszą bazę teoretyczną do oceny moralnej wszelkich działań i praktyk dokonywanych w obrębie szeroko pojętej biologii komórek macierzystych. Konsekwencją takiego wyboru jest przyjęte w rozprawie rozumienie bioetyki jako dyscypliny naukowej, stanowiącej jednocześnie pewien szczególny rodzaj etyki stosowanej, w ramach której dokonuje się oceny moralnej różnych działań biomedycznych, odnoszących się w szczególności do ingerencji związanych z początkiem ludzkiego życia, jego trwaniem i śmiercią.

Rozprawa składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia i bibliografii.

W pierwszym rozdziale dysertacji zostały przedstawione podstawy teoretyczne biologii komórek macierzystych. Specyfika tego rodzaju komórek została ukazana w szerszej perspektywie fenomenu życia i funkcjonowania organizmów. Po raz pierwszy w literaturze naukowej termin „komórka macierzysta” pojawił się w 1868 r. w jednym z dzieł niemieckiego biologa Ernsta Haeckela. Doktorant słusznie zwraca uwagę, że „pomimo nieustannie pojawiających się nowych odkryć w dziedzinie biologii komórek macierzystych, w tym opisujących różnorodne populacje komórek macierzystych, niełatwo jest podać precyzyjną definicję, która w pełni opisze złożoność właściwości i funkcji wszystkich ich typów” (s. 26). W określaniu specyfiki komórek macierzystych zwraca się najczęściej uwagę na ich dwie cechy: zdolność do samoodnawiania własnej populacji oraz do różnicowania się w ukierunkowane narządowo i funkcjonalnie dojrzałe komórki potomne. Gdy chodzi o klasyfikację komórek macierzystych w zależności od ich pochodzenia, wyróżnia się somatyczne komórki macierzyste, zarodkowe komórki macierzyste i indukowane komórki macierzyste. Wszystkie rodzaje komórek macierzystych stanowią wielką nadzieję szeroko rozumianej medycyny regeneracyjnej.

Dociekania filozoficzne przeprowadzone w drugim rozdziale dotyczą rozumienia natury człowieka. Celem badawczym tej części rozprawy było znalezienie w historii myśli

ludzkiej takiej koncepcji rozumienia człowieka, która możliwie najgłębiej przedstawia prawdę o złożoności jego natury. Spośród bardzo wielu różnych koncepcji rozumienia natury ludzkiej, w pracy skoncentrowano się jedynie na kilku najistotniejszych nurtach myślowych, które wywarły istotny wpływ na kształtowanie się najważniejszych kierunków we współczesnej bioetyce. Doktorant w przekonujący sposób uzasadnia, dlaczego rozumienie natury wypracowane na gruncie personalizmu fenomenologiczno-tomistycznego – podkreślające godność osoby oraz jej wymiar metafizyczny – dostarcza solidnych podstaw antropologicznych dla analiz etycznych dotyczących badań klinicznych nad komórkami macierzystymi.

W trzecim rozdziale zostały przeprowadzone dociekania związane z określeniem statusu komórek macierzystych oraz pewnych jednostek biologicznych, będących najczęstszym źródłem ich pozyskiwania. W tej części pracy jest przede wszystkim mowa o statusie biologicznym, ontycznym i etycznym ludzkich zarodków i komórek macierzystych. Doktorant stoi na stanowisku, że zarodek ludzki od momentu zaistnienia jest nowym bytem z określoną formą substancjalną, organizującą materię do bycia istotą żyjącą z obecną w niej naturą ludzką. Godność zakorzeniona w ontycznej naturze zarodka stanowi kryterium, na podstawie którego można dokonywać wszelkich kwalifikacji moralnych związanych z życiem ludzkim na pierwszym etapie jego rozwoju. Natomiast komórki macierzyste nie posiadają natury osobowej, dlatego nie przysługuje im godność przynależna osobom dorosłym czy ludzkim embrionom.

Analizy przeprowadzone w czwartym rozdziale dotyczą etycznych aspektów badań nad komórkami macierzystymi. Szeroko rozumiane kwestie etyczne nie odnoszą się jedynie do problemu statusu komórek macierzystych oraz źródeł ich pozyskiwania, ale przede wszystkim do kwalifikacji moralnej wszelkich inicjatyw związanych z działalnością badawczą w tym obszarze. Ważnym fragmentem tej części pracy są uwagi dotyczące możliwości klonowania ludzi w celach terapeutycznych. Stosując procedurę klonowania nazywaną transferem jądra komórki macierzystej, dochodzi do „pozbawienia komórki jajowej jądra (tzw. enukleacja) oraz wprowadzenia w to miejsce jądra dowolnej komórki somatycznej. Dzięki temu zabiegowi jądro komórki somatycznej ulega przeprogramowaniu, czyli nie zachowuje się już jako jądro komórki dorosłej, lecz upodabnia się w środowisku cytoplazmy oocyta do jądra zygoty (...). Zaczyna się dzielić identycznie jak zarodek, posiadając potencjał zapoczątkowania nowego życia” (s. 240). Na tym etapie procedura klonowania może być kontynuowana w dwóch różnych kierunkach. W pierwszym, po przeniesieniu powstałego zarodka do macicy, ostatecznie dochodzi do

rozwoju dorosłego osobnika. W drugim przypadku z zarodka w stadium blastocysty pobiera się zarodkowe komórki macierzyste, które można wykorzystać w różnego rodzaju terapiach medycyny regeneracyjnej.

W czwartym rozdziale rozprawy pojawia się problem struktury i podziału treści. Pierwsza część tego fragmentu pracy dotyczy etyki w naukach biomedycznych (s. 150-174). Rozdział czwarty nie posiada wstępu, natomiast pewna forma wstępu pojawia się dopiero na str. 174-175. Ten drobny problem metodologiczny dotyczy całej rozprawy, tzn. nie została określona identyczna struktura wszystkich rozdziałów. W konsekwencji rozdziały pierwszy i drugi nie zawierają wstępu, rozdział trzeci rozpoczyna się od wstępu, a w ostatniej części pracy wstęp pojawia się nagle w środku rozdziału.

Drobna uwaga krytyczna dotyczy bibliografii. Wykaz publikacji wykorzystanych w dysertacji został słusznie podzielony na literaturę dotyczącą nauk biologicznych oraz literaturę dotyczącą nauk filozoficznych. Wydaje się, że wskazane byłoby także wyróżnienie w obydwu obszarach tematycznych źródeł i literatury pomocniczej. Bez tego rodzaju przejrzystości trudno odróżnić w bibliografii dzieła rzeczywiście istotne dla przeprowadzonych w rozprawie dociekań od opracowań, które miały niewielkie znaczenie dla powstania dysertacji.

W tym miejscu warto sformułować trzy dopowiedzenia, które nie stanowią krytycznej dyskusji z wnioskami badawczymi zaprezentowanymi w rozprawie przez Doktoranta, ale są raczej próbą trochę innego spojrzenia na kluczowe zagadnienia badawcze, dotyczące etycznych aspektów badań klinicznych z wykorzystaniem komórek macierzystych.

Pierwsza uwaga jest związana z takimi sposobami pozyskiwania zarodkowych komórek macierzystych, których konsekwencją jest naruszenie fundamentalnego prawa do życia. Zastosowanie tych procedur najczęściej prowadzi do unicestwienia ludzkiego zarodka. „Zważywszy na fakt, że od momentu powstania zarodka przysługuje mu status osoby ludzkiej, wszelkie działania prowadzące do jego zniszczenia zasługują na negatywną ocenę etyczną. Próba usprawiedliwienia poświęcenia zarodków ludzkich dla osiągnięcia celu, jakim jest opracowanie skutecznych terapii ratujących życie lub zdrowie ludzkie, w koncepcji etyki personalistycznej nie uzyskuje uzasadnienia” (s. 255).

Doktorant słusznie stwierdza, że ludzki embrion ma prawo do życia. Żaden dobry cel, jak chociażby hodowanie organów do przeszczepów i ratowanie życia ludzi chorych, nie może usprawiedliwić uśmiercania człowieka w pierwszej fazie jego rozwoju. Nie wolno zabijać, aby ratować inne życie. Dobry cel nie czyni dobrym działania, które jest złe samo

w sobie. W konsekwencji moralnie niedopuszczalne jest klonowanie ludzkich istnień w celach terapeutycznych, czyli powoływanie do życia ludzkich embrionów w celu pozyskiwania komórek macierzystych. Każde klonowanie, które zakłada produkowanie i sukcesywne niszczenie embrionów – nawet jeśli ma służyć leczeniu ludzi chorych – jest czynem moralnie niedopuszczalnym.

Dobrze, że w rozprawie została jasno wyrażona negatywna ocena etyczna dotycząca pozyskiwania zarodkowych komórek macierzystych. Wydaje się, że można było bardziej rozwinąć argumentację pokazującą rozwiązanie alternatywne, które nie budzi wątpliwości o charakterze aksjologicznym. Jest nim pozyskiwanie komórek macierzystych od osobników dorosłych. Niektórzy naukowcy (D.L. Clarke, J. Frisen, G.E. Jones, D.J. Watt) twierdzą, że jakość i plastyczność komórek macierzystych pobieranych od osobników dorosłych najprawdopodobniej niczym się nie różni od jakości i plastyczności komórek macierzystych pobieranych od embrionów. W związku z tym wykorzystując komórki macierzyste od osobników dorosłych, można osiągnąć te same cele badawcze, jak przy zastosowaniu zarodkowych komórek macierzystych.

W 2007 r. naukowcy japońscy i amerykańscy ogłosili, że doszli do etapu, na którym można uzyskać komórki macierzyste jakby „skrojone na miarę” dla konkretnego pacjenta, z jego własnych komórek i bez obawy odrzucenia przeszczepu. Istnieje także nadzieja, że będzie można projektować komórki specyficzne dla danych chorób, dzięki czemu być może uda się zrozumieć przyczyny wielu schorzeń występujących u ludzi. Możliwość przeprogramowania dorosłej komórki macierzystej tak, aby miała właściwości zarodkowej komórki macierzystej to kolejny przełom w medycynie. Dlatego warto postulować rozwój badań nad wykorzystaniem komórek macierzystych od osób dorosłych. W przeciwieństwie do wytwarzania i wykorzystywania zarodkowych komórek macierzystych, ta forma terapii nie budzi wątpliwości natury etycznej i stanowi autentyczne źródło nadziei dla ludzi chorych i cierpiących.

Druga uwaga dotyczy kryteriów początku życia ludzkiego i łączy się z problemem pozyskiwania embrionalnych komórek macierzystych. Określenie tego rodzaju kryteriów ma fundamentalne znaczenie dla wielu sporów bioetycznych. To wielka debata intelektualna o charakterze interdyscyplinarnym. Wydaje się, że w analizach przeprowadzonych w dysertacji to zagadnienie badawcze mogło być potraktowane bardziej wyczerpująco. Ciekawa debata filozoficzna dotycząca początku życia ludzkiego miała miejsce m.in. we Włoszech w 2005 r. w kontekście ogólnonarodowego referendum, w którym mieszkańcy tego kraju wypowiedzieli się na temat stosowania technik rozrodu

wspomagane. Po referendum szczególnie inspirującym wydarzeniem okazała się bardzo ciekawa dyskusja na temat statusu ludzkiego embrionu, która toczyła się na łamach wielu gazet i czasopism. Debata publiczna, która poprzedziła referendum, ukazała ograniczenia współczesnej refleksji filozoficznej na temat statusu embrionu i definicji życia ludzkiego. Pytania dotyczące początku i istoty człowieczeństwa powróciły po referendum ze zdwojoną siłą. W dyskusji zabrali głos najważniejsi włoscy filozofowie i intelektualiści. Zwolennicy sztucznego zapłodnienia (m.in. M. Cacciari, S. Givone, E. Severino, G. Vattimo, S. Veca) zwrócili uwagę szczególnie na to, że ludzki embrion nie ma takich samych praw jak osoba dorosła, natomiast przeciwnicy tej procedury medycznej (m.in. D. Antiseri, E. Berti, F. Botturi, V. Possenti, C. Vigna) podkreślili przede wszystkim osobowy charakter dziecka poczętego.

Trzecia uwaga dotyczy rozumienia natury ludzkiej na gruncie personalizmu fenomenologiczno-tomistycznego. Doktorant ma rację, gdy twierdzi, że tego rodzaju koncepcja natury człowieka najlepiej odpowiada ochronie ludzkiej godności w dobie współczesnej rewolucji biotechnologicznej. Warto jednak pamiętać o tym, że tylko znikoma część naukowców, zajmujących się obecnie w wielu krajach świata badaniami klinicznymi nad komórkami macierzystymi, zgadza się z tezami antropologicznymi czy etycznymi, które są proponowane przez personalizm fenomenologiczno-tomistyczny. Dlatego trzeba koniecznie otwierać dyskusję intelektualną także z innymi koncepcjami filozoficznymi, które w odmienny sposób podejmuje problem ludzkiej godności.

Jednym z takich autorów jest współczesny niemiecki filozof Jürgen Habermas. Jego zdaniem nie wolno dzisiaj zgodzić się na zacieranie granicy między ludzką naturą, której elementem jesteśmy, a organicznym wyposażeniem, które sobie nadajemy. Inżynieria genetyczna, zmierzając do selekcji i modyfikacji cech, sprawia, że przedmiotem rozporządzania staje się owa fizyczna baza, którą jesteśmy z natury. W konsekwencji przesuwana się granicę między ową nierozporządzalną bazą naturalną a „królestwem wolności”. Niemiecki filozof postuluje „moralizację ludzkiej natury”, którą pojmuje jako obronę etycznej samowiedzy gatunku. To, co za sprawą nauki może już być przedmiotem technicznego rozporządzania, powinno za sprawą moralnego nadzoru stać się znów normatywnie nierozporządzalne.

Z jednej strony, Habermas słusznie broni wyjątkowego charakteru natury ludzkiej, z drugiej – trudno się z nim zgodzić, gdy twierdzi, że w ramach światopoglądowego pluralizmu nie można zarodkowi „od początku” przyznać absolutnego prawa do ochrony życia, przysługującego osobom jako podmiotom praw podstawowych. Habermas przyjmuje

koncepcję „ustopniowanej ochrony przedosobowego życia ludzkiego”. Mówi także o „moralnym statusie przedosobowego ludzkiego życia” oraz stosuje kategorię „osoby potencjalnej”.

Po wprowadzeniu koniecznych poprawek, dysertacja powinna zostać opublikowana jako monografia naukowa. W ten sposób wnioski z badań interdyscyplinarnych, przeprowadzonych w ramach realizacji projektu rozprawy doktorskiej, staną się ważnym punktem odniesienia w dyskusji naukowej, prowadzonej w naszym kraju na temat etycznych aspektów badań klinicznych z wykorzystaniem komórek macierzystych.

Zgodnie z wymaganiami zawartymi w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 r., aby przedmiotem rozprawy doktorskiej było „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne” (art. 187 ust. 2), stwierdzam, że opracowanie pana magistra Krzysztofa Szymoniaka spełnia wymogi ustawowe i wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Andrzej Kobyliski